

## Wyrok z dnia 25 lutego 2005 r., II CK 434/04

**W postępowaniu upominawczym w sprawach gospodarczych pozwany może zgłosić zarzut potrącenia także po wniesieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty.**

*Sędzia SN Jan Górowski (przewodniczący, sprawozdawca)*

*Sędzia SN Mirosław Bączyk*

*Sędzia SN Zbigniew Strus*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa O. Przedsiębiorstwa Komunalnego, spółki z o.o. w O. przeciwko Stanisławowi P. – właścicielowi Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Handlowo – Usługowego "S." w Ł. o zapłatę 344 436,89 zł, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 25 lutego 2005 r. kasacji pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 marca 2004 r.

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

### Uzasadnienie

Pozwem z dnia 20 sierpnia 2001 r. O. Przedsiębiorstwo Komunalne, sp. z o.o. w O. zażądało od pozwanego Stanisława P., właściciela Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego "S." w Ł. zapłaty kwoty 320 597,33 zł z ustawowymi odsetkami w kwocie 23 839,56 zł, wyliczonymi na dzień 14 sierpnia 2001 r., za energię ciepłą sprzedaną w okresie od marca do końca czerwca 2001 r.

Nakazem zapłaty z dnia 2 października 2002 r. wydanym w postępowaniu upominawczym powództwo zostało uwzględnione. W sprzeciwie pozwany podniósł, że akceptuje tylko te koszty dostawy ciepła, które wynikają wprost z umowy, tj. sprzeciwił się cenom wynikającym z taryfy, choć przyznał, iż nie wnosi zastrzeżeń co do wynikającej z faktur ilości zużytego ciepła oraz zamówionej mocy. W toku postępowania zarzucił nieważność zawartej umowy ze względu na jej sprzeczność

z prawem energetycznym, natomiast w piśmie z dnia 8 kwietnia 2003 r. podniósł zarzut potrącenia kwoty 200 755,53 zł z tytułu, jego zdaniem, dokonanej nadpłaty za energię ciepłą, oraz kwoty 160 000 zł tytułem szkody poniesionej w związku z sprzecznym z umową wyłączeniem przez powódkę dostaw pary wodnej.

Po rozpoznaniu sprzeciwu pozwanego wyrokiem z dnia 22 października 2003 r. Sąd Okręgowy w Łodzi powództwo uwzględnił, oddalając je tylko co do odsetek od skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 15 sierpnia 2001 r. do dnia 19 sierpnia 2001 r. (...)

Według oceny Sądu pierwszej instancji, powództwo należało uwzględnić w całości na podstawie art. 335 w związku z art. 555 k.c., skoro powódka dostarczyła pozwanemu umówioną ilość ciepła w okresie od marca do końca czerwca 2001 r. i w związku z tym pozwany jest zobowiązany do zapłaty ceny według obowiązującej wtedy taryfy. Z powołaniem się na art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. wskazał, że pozwany po wniesieniu sprzeciwu nie mógł już skutecznie zgłosić dalszych okoliczności faktycznych i wniosków dowodowych, a także podnieść zarzutu potrącenia.

Apelację pozwanego Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił wyrokiem z dnia 26 marca 2004 r., wyrażając zapatrywanie, że art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. znajduje zastosowanie do sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym (art. 503 § 1 k.p.c.).

Pozwany w kasacji opartej na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie i art. 405 k.c. przez błędne zastosowanie, oraz na naruszeniu prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 227, 233 § 1 i art. 479<sup>14</sup> w związku z art. 503 § 1 k.p.c., wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa bądź o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Przy analizie relacji między art. 503 § 1 i art. 479<sup>14</sup> § 1 i 2 k.p.c. nie można pominąć unormowania zawartego w art. 505 § 1 k.p.c., który ma zastosowanie na określonym etapie postępowania w konkretnym układzie czynności procesowych, tj. po wniesieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty. Zgodnie z tym przepisem przewodniczący zarządza doręczenie powodowi sprzeciwu wniesionego przez pozwanego „razem z wezwaniem na rozprawę”. Nie można więc w sposób uzasadniony twierdzić, że art. 505 § 1 k.p.c. pozostawia margines czasowy na to, aby po wniesieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty, a przed wyznaczeniem rozprawy,

powstał obowiązek pozwanego wniesienia odpowiedzi na pozew. Kategoryczne brzmienie tego przepisu pozwala przyjąć, że ma on zastosowanie także w sprawach gospodarczych rozpoznawanych w postępowaniu upominawczym. Brak w tym wypadku obowiązku wniesienia odpowiedzi na pozew wynika z art. 479<sup>14</sup> § 1 k.p.c., który ogranicza konieczność wniesienia odpowiedzi na pozew do wypadków, w których sąd nie wydał nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym lub upominawczym (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2004 r., III CZP 118/03, OSNC 2005, nr 5, poz. 79).

Zgodnie z art. 503 § 1 k.p.c., w piśmie zawierającym sprzeciw pozwany powinien wskazać, czy zaskarża nakaz zapłaty w całości bądź w części i podnieść zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy, tj. zarzut niewłaściwego oznaczenia wartości przedmiotu sporu (art. 25 § 2 k.p.c.), zarzut istnienia umowy wyłączającej jurysdykcję sądów polskich czy zapisu na sąd polubowny (art. 1105 § 3 k.p.c.), niewłaściwości miejscowej sądu dającej się usunąć za pomocą umowy stron (art. 202 k.p.c.). Tylko niezgłoszenie tych zarzutów powoduje utratę możliwości ich podniesienia w dalszym toku postępowania, natomiast inne zarzuty, środki dowodowe i okoliczności faktyczne podlegają tylko takim ograniczeniom, jakie obowiązują w postępowaniu zwykłym. (...)

Przepis dotyczący odpowiedzi na pozew w sprawach gospodarczych (art. 479<sup>14</sup> § 1 i 2 k.p.c.) nie stanowi *legis specialis* w stosunku do art. 503 § 1 k.p.c., chociażby z tego względu, że ich hipotezy pozostają w logicznym stosunku krzyżowania (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2003 r., I CK 363/02, OSP 2004, nr 11 poz. 142). Z art. 13 § 1 i art. 201 § 1 k.p.c. wynika, że sąd z urzędu rozpoznaje sprawę w postępowaniu odrębnym, a więc niezależnie od woli stron, jeżeli odpowiada ona przedmiotowym kryteriom wyznaczającym zakres danego postępowania odrębnego. Ustawodawca nie wprowadził w zasadzie ograniczeń odnośnie do postępowań odrębnych, w których ta sama sprawa cywilna może się toczyć, jak również nie zhierarchizował tych postępowań, co pozwoliłoby – w wypadku nakładania się w tej samej sprawie przepisów o kilku rodzajach postępowań odrębnych – na wybór i stosowanie jednego – właściwego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2003 r., III PZP 2/03, OSNP 2003, nr 15, poz. 350).

Jak trafnie podniesiono w literaturze, czynności procesowe muszą być podejmowane w odpowiedniej formie, miejscu i czasie. Wynikająca z zasady formalizmu procesowego ich funkcja delimitacyjna prowadzi do ich rozgraniczenia przez określenie charakteryzujących je elementów istotnych. Z tego punktu widzenia odpowiedź na pozew jest czynnością odrębną w porównaniu ze sprzeciwem od nakazu zapłaty, będącym szczególnym środkiem zaskarżenia.

Zasada dyspozycyjności w procesie (dyspozycyjność formalna) opiera się na zasadzie dyspozycyjności materialnej. (...) Z tych względów nie można zaakceptować stanowiska Sądu Apelacyjnego, że sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym stanowi szczególną formę odpowiedzi na pozew, obwarowaną rygiorem określonym w art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. Wskazywane w literaturze na poparcie tego poglądu argumenty natury celowościowej, wyprowadzane z zasady sprawności postępowania, nie są wystarczająco przekonujące. W sprawach gospodarczych, jak wynika z praktyki, strony w zasadzie są reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników; w postępowaniu, które toczy się po wniesieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty, można zapewnić wymaganą sprawność postępowania bez konieczności stosowania zabiegu interpretacyjnego, że sprzeciw stanowi w tym wypadku odpowiedź na pozew, wystarczy bowiem zastosowanie ogólnego przepisu art. 207 § 3 k.p.c. Niedopuszczenie do rozpoznania zarzutu potrącenia zgłoszonego po wniesieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozostawałoby w sprzeczności z zasadą ekonomii procesowej, gdyż prowadziłoby do mnożenia postępowań sądowych.

Nietrafne przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że zarzut potrącenia został zgłoszony z opóźnieniem i w konsekwencji nierozpoznanie go, stanowiło wystarczającą przesłankę do uwzględnienia kasacji. (...)

Z tych względów kasację należało uwzględnić (art. 393<sup>13</sup> k.p.c.).